

AUTOREFERAT

1. Ewa Letkiewicz

2. Dyplomy:

a. **magistra historii sztuki**, uzyskany w 1980 roku na Wydziale Humanistycznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, za pracę pt. *Dwa średniowieczne witraże z kaplicy pałacu myśliwskiego w Adampolu*. Promotorem pracy był Prof. dr hab. Tadeusz Chrzanowski;

b. **doktora historii i historii sztuki**, uzyskany w 1994 roku na Wydziale Humanistycznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, za pracę pt. *Polskie witraże nowożytne malowane emaliami*. Promotorem pracy był Prof. dr hab. Tadeusz Chrzanowski.

3. Zatrudnienie

Po ukończeniu studiów, w roku 1980 podjęłam pracę w biurze Dokumentacji Zabytków przy Urzędzie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie. Na zlecenie konserwatora wykonywałam m. in. dokumentację zabytkowej architektury drewnianej województwa lubelskiego, cmentarzy województwa lubelskiego, kamienic śródmieścia Lublina a także zabytków ruchomych w kościołach Lublina.

W roku 1986 otrzymałam **stanowisko asystenta** w Instytucie Wychowania Artystycznego (obecnie Wydział Artystyczny) na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej.

Od roku 1994, po uzyskaniu stopnia doktora, zostałam zatrudniona na **stanowisku adiunkta** w Instytucie Sztuk Pięknych Wydziału Artystycznego UMCS, gdzie pracuję do chwili obecnej.

4. Dysertacja habilitacyjna:

Ewa Letkiewicz, *Klejnoty w osiemnastowiecznej Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2011.

Recenzję wydawniczą pracy sporządził Prof. dr hab. Jerzy Kowalczyk.

Ewa Letkiewicz

Celem pracy było zbadanie relikwów klejnotów XVIII-wiecznej Polski, nie tylko do strony ich materialnej postaci, ale też w kontekście przenoszonych przez nie znaczeń, funkcji kulturowych i skutków, jakie one wywoływały. Starano się uchwycić, w ujęciu chronologicznym, obraz dynamiki zachodzących zmian, przy czym, wobec szczątkowej fragmentaryczności i przypadkowości zachowania XVIII-wiecznych klejnotów związanych z Polską, nie chodziło o stworzenie systematycznego, uporządkowanego czasowo ciągu zabytków, ile raczej o prezentację wielości, różnorodności i bogactwa wzorów związanych z klejnotami. Bogato rozwinięte formy klejnotów, o przewidzianych dla nich funkcjach, pełniły zasadniczą rolę w procesie samoodtwarzania się hierarchii społecznej, służyły do przenoszenia treści ważnych dla użytkowników oraz czytelnych dla odbiorców, funkcjonujących w performatywnie zorientowanej kulturze Europy tamtego czasu.

Przedmiotem badań objęte zostały dzieła przechowywane w zbiorach państwowych w Polsce i za granicą oraz dzieła przechowywane w kolekcjach prywatnych. Posiłkowano się również wyobrażeniami klejnotów utrwalonymi w ikonografii portretowej, rysunkach, sztychowanych wzornikach a także informacjami ze źródeł pisanych, wśród których, oprócz inwentarzy, testamentów, listów, pamiętników, prasy, kapitalnym, dotychczas niewykorzystanym źródłem wiedzy o kamieniach i metalach, sposobach ich pozyskiwania i obróbki w XVIII-wiecznej Polsce okazała się książka jednego z pierwszych polskich mineralogów księdza Krzysztofa Kluka (1739-1796).

Praca ta, zorganizowana w trzech częściach, została pomyślana tak, aby każdy jej element wynikał z poprzedniego, nawzajem dopełniając się. Stąd w części pierwszej zebrane zostały informacje na temat materiałów i technik używanych w jubilerstwie XVIII wieku. Informacje na temat materiałów, czerpane ze źródeł z epoki, pozwoliły na przeprowadzenie po raz pierwszy w polskiej literaturze przedmiotu ich systematyki. Stworzyło to możliwość prezentacji bogactwa materiałów używanych i zastosowanych w jubilerstwie XVIII wieku, zwłaszcza tych, które w wieku oświeconym zyskały wysoki status (jak np. pasty szklane, włosy) lub całkiem nowych, wcześniej nieznanymi, nowo wynalezionych (takich jak: tombak, stal, princmetal, porcelana, fajans) lub nowo odkrytych (jak platyna). Część ta, poświęcona materiałom i technikom umożliwiła także poznanie terminologii, wykorzystywanej w dalszych partiach dysertacji, istotnej dla poruszanych zagadnień.

W części drugiej przedstawione zostały motywy, wzory, inspiracje, jakim ulegały zarówno elity społeczeństwa zamieszkujące ziemie Rzeczypospolitej, jak i skromniejsi jej

mieszkańcy, poddawani wpływom kultury zachodniej, oddziaływaniom sąsiadów ze Wschodu, hołdujący miejscowym gustom i tradycjom. W niektórych przypadkach inspiracji poszukiwano bardzo daleko, sięgając kultur Orientu czy kultur minionych, antycznych cywilizacji. Badanie związku klejnotów XVIII wieku ze sztuką antyku pozwoliło dostrzec kilka różnych wątków, co doprowadziło do wydzielenia po raz pierwszy czterech różnych kategorii klejnotów w ramach klasy określanej w źródłach jako „klejnoty antyki”. Są to: (1) autentyczne klejnoty antyczne wprowadzone do ponownego użycia; (2) antyczne gemmy w nowej, nowożytniej oprawie; (3) klejnoty tworzone na podstawie wzorów antycznych, naśladujące rzeźbę antyczną, gliptykę, numizmatykę (kamee i intaglia naśladujące manierę antyczną, wycinane w kamieniach szlachetnych, ozdobnych, muszlach, złocie, szkle, etc.); (4) klejnoty, których bezpośrednim wzorem nie była plastyka ale tematy antyczne czerpane z literatury starożytnej (mitologii greckiej i rzymskiej, tekstów będących przedmiotem ówczesnych studiów), interpretowane według wyobrażeń uznanych za antyczne. Szerzej poruszam tę problematykę w odrębnym artykule: *Recepcja antyku w biżuterii Europy u progu czasów nowożytnych* („Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”).

Nie mniej ciekawie przedstawiają się badania poświęcone związkom biżuterii XVIII wieku z naturą, z poszukiwaniem przez artystów tematów i inspiracji w świecie roślin i zwierząt. Część informacji do napisania jednego z rozdziałów dysertacji, poświęconego tej tematyce pt.: *Klejnoty inspirowane naturą* zaczerpnęłam z wcześniejszych badań, których wyniki zostały zaprezentowane w referacie pt.: *Osiemnastowieczne wzorniki klejnotów w Europie*, przedstawione na ogólnopolskiej sesji z cyklu „Rzemiosło artystyczne i wzornictwo w Polsce” w Gdańsku w 2011 roku (artykuł w druku, w materiałach z sesji).

Jednymi z najpopularniejszych, chętnie noszonych klejnotów były miniaturowe portrety. Po raz pierwszy w niniejszej pracy zostały one uporządkowane i omówione w oddzielnych grupach takich jak: miniatury malowane barwnie i miniatury monochromatyczne: *en camaieu* i *en grisaille*; miniatury *silhouette* wycinane z papieru i miniatury *silhouette* malowane; miniatury cięte w kamieniach i muszlach, wyciskane w pastach szklanych i kompozycjach. O jednym z rodzajów tego portretu, *silhouette*, napisałam odrębny artykuł pt.: *Silhouette – XVIII wieczny portret sylwetowy i źródła jego powstania* („Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”).

Badanie treści, funkcji i społecznych skutków wywołanych przez klejnoty spowodowało potrzebę wprowadzenia nowej typologii dla przedmiotów określanych

dotychczas w polskiej literaturze przedmiotu jako „biżuteria patriotyczna”. Terminem tym, nadanym *ex post*, określa się klasę przedmiotów wydzielonych na podstawie cech zewnętrznych takich jak: wyobrażenia symboli narodowych i religijnych, symboli związanych z martyrologią powstań i wojen, odzwierciedlających wizerunki historycznych postaci, zawierających napisy i daty ważnych wydarzeń. W zakres tego pojęcia wchodzi biżuteria nagrodowa (która pod koniec XVIII wieku zyskała status biżuterii państwowej), biżuteria pełniąca rolę znaków stowarzyszeń patriotycznych, związków i ich zwolenników, biżuteria żałobna i tzw. czarna biżuteria, a także XX-wieczna biżuteria: związana z I i II wojną światową, biżuteria związana z ruchem solidarnościowym lat 80. XX wieku. Przyjęcie „cech zewnętrznych” klejnotu jako kwalifikatora dla grupy biżuterii określanej dziś jako „patriotyczna” sprawia, że obok siebie znajdują się przedmioty powstałe z różnych inspiracji, często wrogich sobie, przeciwstawnych idei i poglądów (np. pierścienie rycerzy barskich, przeciwników króla Stanisława Augusta obok pierścieni *FIDIS MANIBUS* ustanowionych przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego), przedmioty powstałe z inspiracji ludzi uważających się za patriotów ale zwalczających się nawzajem, należących do wrogich sobie obozów, którzy kierując się miłością do ojczyzny, inaczej tę miłość rozumieli i inaczej ojczyźnie służyli. Relatywizm pojęcia „patriotyzm” sprawia, że w wielu wypadkach biżuteria stworzona z miłości do ojczyzny, w opinii antagonistów uznawana była za wrogą. Na przykład przez większość negatywnie oceniane są pierścienie, brosze, szpile z miniaturami portretowymi cara Aleksandra I, wykonywane przez jego zwolenników, upatrujących w nim gwaranta pomyślności Rzeczypospolitej, zamawiane dla uczczenia jego koronacji na króla Polski w 1815 roku. Przykłady takiej biżuterii są pomijane w grupie klejnotów patriotycznych.

Negatywne oceny nadawane przedmiotom historycznym, nie spełniającym pożądanym współcześnie kryteriów, stwarzają realne niebezpieczeństwo wykluczenia ich poza zakres badań i zubożenia obrazu całości, czego jednak w myśl obiektywizmu nauki należy unikać. W związku z tym w dysertacji, korzystniejsze jako kryterium podziału było przyjęcie pierwotnej funkcji klejnotów, dla jakich przedmioty te zostały powołane przez pierwszych swych właścicieli i wydzielenie klas: klejnotów upamiętniających postaci i wydarzenia; klejnotów nagrodowych; klejnotów konfederacji, organizacji, związków i stowarzyszeń.

Podział ten pozwala odczytać klejnoty we właściwym dla nich społecznym i kulturowym kontekście, osadzić je w ciągu odległych nieraz tradycji, sięgających czasów starożytnych.

W części trzeciej dysertacji omówione zostały zasoby niektórych XVIII wiecznych skarbców z uwzględnieniem klejnotów władców, szlachetnie urodzonych oraz mieszczan, co pokazało, że pewne przedmioty, mimo ciągle postępującej od XVI wieku unifikacji strojów i ich akcesoriów, nadal stanowiły wyróżnik funkcjonujący w limitowanym, wąskim kręgu uprzywilejowanych. Część jednak przedmiotów, niezależnie od miejsca, jakie ich właściciel zajmował w hierarchii społecznej, można było spotkać zarówno w skarbcach zamożnych elit, jak i u skromnych obywateli.

Praca ta, jest pierwszą w Polsce poświęconą problematyce klejnotów w XVIII-wiecznej Polsce. Korzystać z niej mogą studenci historii sztuki, kulturoznawstwa, historii, akademii sztuk pięknych ze specjalnością projektowania biżuterii, pracownicy muzeów, historycy, historycy sztuki, kolekcjonerzy i miłośnicy biżuterii.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych

Moja praca naukowa rozpoczęła się od badań nad witrażami. Szklanym obrazem poświęcona była praca magisterska, w której zajęłam się dwoma nieznanymi średniowiecznymi witrażami z kaplicy dawnego pałacu myśliwskiego Zamoyskich w Adampolu. Na podstawie przeprowadzonych analiz i porównań udało się określić ikonografię przedstawień, czas powstania witraży, ich proveniencję i związać je z jednym z przodujących ośrodków witrażownictwa europejskiego pierwszej połowy XIII wieku, ze szkołą sasko – turyngską. Wyniki ustaleń pracy magisterskiej zostały uznane za trafne przez Prof. Lecha Kalinowskiego, Prof. Louisa Grodeckiego, Dra Heinricha Oidtmanna i włączone do opracowań *Corpus Vitrearum Medii Aevi*. Skrót pracy magisterskiej z przeprowadzonymi ustaleniami został opublikowany w jednym z Biuletynów Historii Sztuki [pozycja 1 w wykazie publikacji].

Kontynuując zainteresowanie witrażem z czasów studiów na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, podjęłam badania nad niezbadanym i nie opracowanym tematem, jakim był witraż w Polsce w czasach nowożytnych. Wynikiem kilkuletnich prac, oprócz artykułów naukowych i popularnonaukowych, była monografia pt. *Polskie witraże nowożytne malowane emaliami*, którą w 1994 roku obroniłam jako pracę doktorską. W 1995 roku praca ta ukazała się drukiem [7].

W pracy poświęconej nowożytnym witrażom, udało się zebrać istniejące, kruche relikty tej sztuki rozproszone na terenie kraju, w wielu przypadkach pozostawione *in situ*, pozbawione nadzoru i należytej opieki oraz zaginione, utrwalone w rysunkach i archiwalnej fotografii (zebrane dzieła zostały zestawione w uporządkowany tematycznie katalog, dołączony do pracy). Ponadto w pracy udało się zbadać bogatą ikonografię polskich witraży nowożytnych malowanych emaliami, poznać ich technikę, centra wytwarzana, sposoby dystrybucji oraz wyjaśnić niektóre z funkcji i znaczeń, jakie odgrywały zarówno dla fundatorów jak i dla innych użytkowników.

Oprócz witraży, malarstwa monumentalnego, sztalugowego i grafiki zainteresowało mnie w tym czasie złotnictwo a zwłaszcza mniej znana jego część, rzadziej wcześniej badana przez historyków sztuki w Polsce, jaką były klejnoty nakładane na ciało i strój. Interesujące zwłaszcza okazały się badania nad najstarszymi polskimi klejnotami koronacyjnymi, znanymi z nielicznej ikonografii i fragmentarycznie zachowanych źródeł pisanych. Moje zainteresowania skoncentrowały się na kwestiach, niemal całkowicie wcześniej pomijanych, tj. kwestiach materialnych, które w badaniach moich poprzedników ustępowały miejsca badaniom treści ideowych insygniów koronacyjnych, treści symbolicznych, problematyce insygniów władzy, ich historii, ceremonii, gestów, wypowiedzanych słów, etc.

Poszukując odpowiedzi na pytanie jak mogła wyglądać korona koronacyjna polskich władców, tzw. Korona Chrobrego, posłużyłam się wybudowanym wirtualnie modelem korony, stworzonym na podstawie znanej ikonografii i opisów inwentarzowych skarbcia koronnego na Wawelu z lat 1475-1792. Rezultat tych prac był zaskakujący. W ich wyniku udało się zwrócić uwagę na wcześniej niedostrzegane elementy konstrukcyjne korony koronacyjnej, jakimi okazały się szpile spinające poszczególne segmenty korony. Ich obecność potwierdzają informacje zawarte w inwentarzach skarbcia koronnego, niedostrzegane wcześniej przez historyków i historyków sztuki lub błędnie przez nich interpretowane. W inwentarzach podawana jest ilość szpil i zamieszczony jest ich krótki opis [21].

Badanie materialnych cech korony, jej formy, kształtu, sposobu rozmieszczenia drogich kamieni, pereł i ich montażu zwróciło uwagę na podobieństwa ze złotnictwem dworu Andegawenów węgierskich [20].

Równie ciekawe były próby wirtualnej rekonstrukcji klejnotów uszkodzonych, zdekompletowanych, m. in. koron z tzw. *Krzyża z diademów książęcych* w katedrze wawelskiej, korony z tzw. *Ornatu królowej Bony*, ze zbiorów Skarbcia na Jasnej Górze w

Częstochowie i tzw. *Koron władysławowskich*, będących darem króla Władysława IV dla obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Możliwości badań w tym zakresie nie zostały jeszcze wyczerpane. Klejnotami tymi planuję zająć się ponownie w bliskiej przyszłości ze względu na ich rangę, jaką prezentują w sferze kultury ideowo-symbolicznej jak i materialnej, rangę przedmiotów szczególnych, związanych z polskimi władcami (rekonstrukcje prezentowane na ogólnopolskiej sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki w Lublinie w 2005) [23].

Z kręgiem władców związany jest także jeden z cenniejszych klejnotów w polskich zbiorach, zawieszenie z gemmą, łączone z księżną Kingą, przechowywane w skarbcu Sióstr Klarysek w Starym Sączu. W dotychczasowej literaturze metalowa oprawa zawieszenia kameryzowanego kamieniami, na ogół datowana była na drugą połowę XIII wieku lub na koniec XIII wieku, natomiast nie było zgodności, co do czasu powstania gemmy. Określano ją jako „egipską” lub „grecką z VI wieku przed Chrystusem”, „późnoantyczną”, „bizantyjską”, „wcześniejszą” lub „znacznie starszą” od samego zawieszenia. W wyniku przeprowadzonych analiz i porównań udało się określić gemmę jako powstałą w wieku XIII. Wskazują na to elementy kostiumu, rodzaj fryzury i interpretacja anatomii ciała. Gemma z Sącza wykonana w manierze antycznej, należy do dzieł unikalnych, niewiele do dziś zachowanych, rzadkich zabytków trzynastowiecznego złotnictwa europejskiego, przygotowana do pełnienia funkcji relikwiarza osobistego (artykuł na jej temat: *The Hungarian King's Daughter Kinga's...* przyjęty do druku w „Folia Historica”. A Magyar Nemzeti Múzeum).

Bezpowrotnie utraconym z polskich zbiorów jest klejnot znaleziony w dworze w Abramowicach pod Lublinem, przechowywany obecnie w Kunstgewerbemuseum w Berlinie, przedstawiający siedzącą na darniowej łące dziewczynę, trzymającą w dłoniach sokoła i niezidentyfikowany bliżej przedmiot. Błędne informacje podawane w katalogach przez niemieckich właścicieli, dotyczące miejsca znalezienia klejnotu, niejednoznaczne określenie tematyki, miejsca i czasu powstania misternego klejnotu skłaniały do bliższego zajęcia się nim. W wyniku analiz i porównań z analogicznymi dziełami udało się określić powstanie klejnotu na lata 1420-1450. Niezidentyfikowany przedmiot w dłoni damy okazał się sercem. Detale kostiumu skierowały uwagę na prace złotnicze łączone z dworem burgundzkim. Jednakże bliskie powiązania kosmopolitycznych środowisk złotniczych, znany ze źródeł przepływ złotników z Kolonii do Paryża (gdzie zaopatrywał się dwór burgundzki) i na odwrót, pozostawił ten problem otwarty (artykuł na temat broszy z Kunstgewerbemuseum publikowany w *Visibilia et invisibilia...*) [33].

W wyniku kwerend muzealnych i archiwalnych, prowadzonych w latach 1998-2004 udało się zebrać rozproszony, mało znany oraz całkowicie nowy materiał dotyczący klejnotów zamawianych i noszonych w Polsce w XVI i XVII wieku. Zebrane informacje posłużyły do napisania kilkudziesięciu artykułów naukowych i popularnonaukowych. Treść niektórych była prezentowana na sesjach naukowych. W pracach tych udało się poruszyć wiele kwestii związanych z prywatnymi klejnotami polskich władców, np. połączyć zaginiony w 1939 roku pierścień z grobu Zygmunta I Starego z pierścieniem, jaki w 1963 roku znalazł się w posiadaniu Schmuckmuseum w Pforzheim (artykuł publikowany w „Biuletynie Historii Sztuki”) [27]. Efektem tych prac i wymiany listów z dyrektorem muzeum, doktorem Fritzem Falkiem jest obecna prezentacja pierścienia w gablotach Schmuckmuseum z notką, w której pojawiła się informacja o domniemanym powiązaniu z polskim królem Zygmuntem I Starym.

Inny z królewskich klejnotów, zawieszenie przechowywane w zbiorach Muzeum Narodowego w Budapeszcie, łączone przez węgierskich historyków sztuki z Izabelą Jagiellonką jest klejnotem, który powstał kilkadziesiąt lat po śmierci węgierskiej królowej, o czym przesądzają jego cechy stylistyczne (Angielskojęzyczna wersja artykułu publikowana w „Folia Historica”, A Magyar Nemzeti Múzeum) [26].

Inny z badanych klejnotów, krzyż znaleziony w grobie Zygmunta Augusta i łączony z jego imieniem, nie należał do władcy. Wskazuje na to herb Poraj na rewersie, niewiążący się z królem (wyniki ustaleń publikowane w „Rocznikach Humanistycznych” KUL) [13].

Z kolei zawieszenie z literą „A” znalezione w grobie Anny Austriaczki, żony Zygmunta III Wazy i łączone z tą królową, okazało się klejnotem Anny Jagiellonki, jednym z trzech, jakie wykonane zostały dla córek Zygmunta I i Bony (artykuł na temat tego klejnotu publikowany w „Biuletynie Historii Sztuki”) [10].

Niepocholebne na ogół opinie o Wazach, ugruntowane na początku XX wieku pracą Feliksa Kopery (*Dzieje Skarbcza Koronnego...*, Kraków 1904) i powtarzane w następnych dziesięcioleciach, mówiące o dowolnym i rozrzutnym dysponowaniu klejnotami Jagiellonów, przesłoniły i zatarły na długi czas faktyczny udział poszczególnych członków rodziny Wazów w inicjowaniu i zamawianiu własnych, cennych klejnotów. Dzięki źródłom pisanim, ikonografii malarskiej i graficznej a także zachowanym przedmiotom, udało się wydobyć zróżnicowane tematycznie grupy precjozów rodziny królewskiej. Najliczniejsze z nich to klejnoty z monogramami królewskimi, portretami, tytulaturą i klejnoty o tematyce heraldycznej, co w konfrontacji z ich polityką dynastyczną, wskazuje na świadome wykorzystanie klejnotów w budowaniu prestiżu

władcy i dynastii. Kwestie na te tematy poruszane były w dwóch artykułach: o monogramach królewskich Wazów w pracy *Twórcy i dzieła...*[24], o klejnotach heraldycznych Wazów w „Kronice Zamkowej” [29].

W innych pracach poświęconych klejnotom, poruszane były problemy autorstwa, pochodzenia, ikonografii klejnotów zamawianych na potrzeby świeckich i duchownych użytkowników. W obszarze mojego zainteresowania i prac badawczych znalazły się klejnoty różnej proveniencji, zarówno powstałe u rodzimych twórców jak i stworzone przez jubilerów za granicą, zgromadzone w polskich zbiorach, powstałe na przestrzeni dwu stuleci, od początku XVI wieku po czasy pierwszych XVII-wiecznych manufaktur na Zachodzie Europy.

Podsumowaniem efektów kilkuletnich prac nad klejnotami XVI i XVII wieku była książka *Klejnoty w Polsce. Czasy ostatnich Jagiellonów i Wazów*, wydana w 2006 roku [8], w której po raz pierwszy szerzej poruszona została problematyka złożonych, prestiżowych funkcji, jakie klejnoty pełniły dla swych właścicieli. Na podstawie eksplorowanych źródeł pisanych a także zachowanych przedmiotów, udało się wydobyć i opisać ich funkcje magiczne, symboliczne, fiskalne.

Praca nad źródłami pisanymi, przyniosła także bardzo dobre rezultaty w działaniach podjętych na rzecz rekonstrukcji nazewnictwa dotyczącego klejnotów staropolskich, których określenia nieużywane w późniejszym czasie, odeszły w zapomnienie. Oprócz ich rekonstrukcji ważne stało się także określenie prawidłowego ich znaczenia, niezbędnego przy ustalaniu i interpretacji faktów historycznych. Mimo tego, że nie w stu procentach udało się zrozumieć pierwotne znaczenie wszystkich zgromadzonych terminów to i tak, dzięki podjętym badaniom, w znaczącym stopniu poszerzony został obszar wiedzy na ten temat. Zebrane z archiwaliów słownictwo, z podaniem źródła pochodzenia, zostało zestawione w obszernym aneksie terminologicznym liczącym blisko 1400 haseł, zamieszczonym na końcu książki *Klejnoty w Polsce. Czasy ostatnich Jagiellonów i Wazów*. Zgromadzenie po raz pierwszy tak rozległych informacji znacznie przybliżyło obraz złotnictwa staropolskiego z bogactwem jego form, treści i funkcji. Możliwe stało się jego badanie i zdobycie wiedzy na temat rodzajów używanych klejnotów, historycznych szlifów stosowanych przy opracowywaniu kamieni, ich nazw a także sposobów ich oprawiania.

Dalszym etapem prac nad polskim złotnictwem i jubilerstwem były kwerendy przeprowadzone w latach 2007-2010, dotyczące klejnotów nakładanych na ciało i strój, używanych w XVIII wieku. Złożyły się one na pracę poświęconą klejnotom w

osiemnastowiecznej Polsce, którą złożyłam jako dysertację w postępowaniu habilitacyjnym [9].

Obok tematyki klejnotów, której poświęcona jest zdecydowana większość moich dotychczasowych prac, zajmuję się również historią malarstwa i grafiki. W „Biuletynie Historii Sztuki” publikowany był artykuł poświęcony domniemanemu portretowi Katarzyny z Kretkowskich Ligęziny, na którym anonimowy twórca zobrazował jeden z najbardziej popularnych toposów *vanitas* – „wzgardę świata” [17].

Identyfikacji nieznanego portretu autorstwa Davida Kandela ze zbiorów Luwru, który okazał się rysunkiem przygotowawczym do graficznego portretu Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła, poświęcony jest jeden z artykułów opublikowanych w „Revue des musées de France. Revue du Louvre” [34].

Na temat drzeworytniczego portretu Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła w *Album Amicorum* Hieronima Kollera ze zbiorów The British Library, poświęcony jest artykuł publikowany w „eBritish Library Journal” [31].

Od wielu lat czynnie uczestniczę w sesjach naukowych, na których przedstawiam aktualne wyniki moich badań, prezentowane jako referaty i komunikaty. Wszystkie były publikowane w materiałach sesji (spis dołączony poniżej). Ich dotychczasowa tematyka dotyczyła historii witrażownictwa i historii złotnictwa.

Moje badania naukowe uzyskały wsparcie finansowe. W roku 2008 otrzymałam Grant Indywidualny Prorektora ds. Naukowych i Współpracy z Zagranicą UMCS, na realizację programu pt.: *Bizuteria w osiemnastowiecznej Polsce z uwzględnieniem bizuterii upamiętniającej wydarzenia polityczne, bizuterii żałobnej i sentymentalnej*.